

Jarosław Sochacki

(Pomeranian University in Słupsk, Poland)
<https://orcid.org/0000-0003-2421-4495>
 E-mail: jaroslaw.sochacki@apsl.edu.pl

Ludwik Niemiec a Obodrycy i Duńczycy od traktatu w Verdun w 843 r.

Louis the German and Obodrites and Danes from the Treaty of Verdun in 843

ABSTRACT

Having been entangled in wars with the Veleti since the eight century and under a threat of expansion from the state of Denmark, the Obodrites decided to enter into an alliance with Charlemagne and with his successor Louis the Pious. The Treaty of Verdun of 843 was followed by other alliances with the Danes that were entered into by Obodrite rulers. This met with unfavorable response from the Franks. For Louis the German, who was at war with, among others, Gostomysl and Dobomysl, relations with the Obodrites were one of the major problems which he failed to resolve entirely, despite the fact that his opponents could not rely on potential support from Danish rulers – Horik I, Horik II the Younger and Sigfrid, who strove to maintain harmonious relations with the East Frankish ruler in spite of attacking his lands, especially in 845 when they conquered and destroyed Hamburg. Thus, the main objective of this article is to investigate – based mainly on source materials such as annals – the course of fighting that took place between Louis the German, and the Danes and the Obodrites, and to find an answer to the question

PUBLICATION INFO			
			e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
THE AUTHOR'S ADDRESS: Jarosław Sochacki, the Institute of History of the Pomeranian University in Słupsk, 22a Arciszewskiego Street, Słupsk 76-200, Poland			
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of History of the Pomeranian University in Słupsk			
SUBMITTED: 2019.10.14	ACCEPTED: 2020.12.01	PUBLISHED ONLINE: 2021.06.30	
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl	

whether his opponents were acting independently or in alliance when attacking the east Frankish state. In order to achieve more clarity on the research problems addressed, the article has been divided into two parts: the first part discusses Frankish-Danish-Obodrite relations until the signing of the Verdun treaty in 843, that is to say the period before the actual break-up of Charlemagne's and his successor's state into three independent political organisms; while the second part describes Louis the German's struggle against the Danes and the Obodrites, when his cooperation with other representatives of the Carolingian monarchy, with regard to the elimination of the Danish threat (Lothar II), occurred only occasionally.

Key words: Louis the Pious, Louis the German, Obodrites, Danes, Gostomysl, Hamburg, Horik I, Horik II the Younger, Verdun, Dobomysl, Lothair II, Sigfred

STRESZCZENIE

Obodryci od VIII w. uwikłani w walki z Wioletami oraz zagrożeni ekspansją ze strony państwa duńskiego postanowili zawrzeć sojusz z Karolem Wielkim i jego następcą Ludwikiem Pobożnym. Do traktatu zawartego w Verdun w 843 r. doszło również zawieranie sojuszy przez władców obodrzyckich z Duńczykami, co ze strony frankijskiej spotykało się z nieprzychylnym odzewem. Dla Ludwika Niemca, walczącego między innymi z Gostomysłem i Dobomysłem, stosunki z Obodrytami stanowiły jeden z istotnych problemów nie do końca przez tego władcę rozwiązany, mimo tego, że jego przeciwnicy nie mogli liczyć na ewentualne wsparcie ze strony władców duńskich w osobach Horika I, Horika II Młodszego i Zygryda, usiłującymi raczej utrzymywać poprawne stosunki z władcą wschodniofrankijskim, mimo ataków na jego ziemie, zwłaszcza w 845 r., kiedy zdobyli i zniszczyli Hamburg. Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest zatem przebadanie na podstawie źródłowej, głównie rocznikarskiej, walk toczących się między Ludwikiem Niemieckim a Duńczykami i Obodrytami oraz znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy jego przeciwnicy działali w swych atakach na państwo wschodniofrankijskie w sojuszu, czy też czynili to samodzielnie. Artykuł został podzielony na dwie części celem uzyskania większej przejrzystości zasygnalizowanych problemów badawczych – w pierwszej poruszono stosunki frankijsko-duńsko-obodrzyckie do traktatu w Verdun w 843 r., a więc w okresie przed faktycznym rozpadem państwa Karola Wielkiego i jego następcy na trzy samodzielne organizmy polityczne, natomiast w drugiej przedstawiono zmagania Ludwika Niemca z Duńczykami i Obodrytami, kiedy to w przypadku zwalczania zagrożenia duńskiego (Lotar II) tylko sporadycznie dochodziło do jego współpracy z innymi przedstawicielami monarchii karolińskiej.

Słowa kluczowe: Ludwik Pobożny, Ludwik Niemiec, Obodryci, Duńczycy, Gostomysł, Hamburg, Horik I, Horik II Młodszy, Verdun, Dobomysł, Lotar II, Zygryd

Wojny, jakie toczył Karol Wielki z Sasami, przyczyniły się nie tylko do ich zupełnego podboju, ale i do wzmożenia się stosunków państwa frankijskiego ze słowiańskim światem północnego Połabia, to jest Obodrytami i Wioletami, a także Duńczykami¹. Fakt ten znacząco wpłynął na

¹ Zob. np. L. Dralle, *Wilzen, Sachsen und Franken um das Jahr 800*, w: *Aspekte der Nationenbildung im Mittelalter*, wyd. H. Beumann, Sigmaringen 1978, s. 105 i n.; Ch. Lübke, *Die Beziehungen zwischen Elb- und Ostseeslawen und Dänen vom 9. bis zum 12. Jahrhundert: Eine*

formowanie się różnorodnych sojuszy w tym regionie, jak na przykład w 789 r., gdy Obodryci wraz ze swym księciem Wieczanem zdecydowali się poprzeć Karola Wielkiego w jego wyprawie przeciw Wioletom². Za swą wierną postawę wobec frankijskiego sojusznika Obodryci rychło doczekali się nagrody, kiedy to w 804 r. Karol Wielki zdecydował się nadać im Nordalbingię, skąd wcześniej wysiedlono zamieszkujących ją Sasów³. Dzięki temu nadaniu Obodryci stali się wyłącznymi sąsiadami Duńczyków na terenie Półwyspu Jutlandzkiego. O istniejącym już wcześniej antagonizmie duńsko-obodrzyckim świadczy wiadomość o zaatakowaniu przez Ludzi Północy następcy Wieczana Drożko w 798 r., którzy jednak zostali odparci z pomocą wysłannika królewskiego niejakiego Eburisusa⁴, natomiast w 808 r. władca duński Godfred zdołał nie tylko opanować pewną ilość umocnionych słowiańskich placówek, ale także zmusić księcia obodrzyckiego do opuszczenia kraju, a po powieszeniu innego księcia – Godelaiba⁵ – wymusić czynsz od dwóch trzecich Obodrytów. Sukcesy te zostały jednak okupione ciężkimi stratami w ludziach i sprowokowały kontruderzenie syna Karola Wielkiego, też Karola, z armią złożoną z Franków i Sasów, przeciw Linianom i Smolińcom, których ziemie doznały dotkliwych spustoszeń. Odnośnie do tej kampanii należy podkreślić, że Godfred w swym przedsięwzięciu był wspierany nie tylko przez Linian i Smolińców, lecz także przez Wioletów⁶.

andere Option elbslawischer Geschichte?, w: *Zwischen Reric und Bornhöved. Die Beziehungen zwischen Dänen und ihren slawischen Nachbarn vom 9. bis 13. Jahrhundert. Beiträge einer internationalen Konferenz, Leipzig, 4.–6. Dezember 1997*, red. O. Harck, Ch. Lübke, Stuttgart 2001, s. 25. Literaturę dotyczącą Słowiańszczyzny północno-zachodniej od czasów średniowiecza po połowę XX w. zob. P. Migdalski, *Słowiańszczyzna północno-zachodnia w historiografii polskiej, niemieckiej i duńskiej*, Wodzisław Śląski 2019.

² Zob. J. Sochacki, *Związek Lucicki – między Polską a cesarstwem do 1002 r.*, „*Slavia Antiqua*” 2006, 47, s. 24 i n. O sojuszu Karola Wielkiego z Obodrytami zob. R. Wagner, *Das Bündnis Karls des Großen mit den Abodriten*, „*Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde*” 1898, 63, s. 89 i n.; R. Ernst, *Die Nordwestslaven und das fränkische Reich. Beobachtungen zur Geschichte ihrer Nachbarschaft und zur Elbe als nordöstlicher Reichsgrenze bis in die Zeit Karls des Großen*, Berlin 1976, s. 154 i n.

³ *Annales Regni Francorum*, wyd. F. Kurze, *Scriptores Rerum Germanicarum in usum scholarum* [dalej: ScRG], t. 6, Hannoverae 1895 [dalej: *An. Reg. Fr.*], pod r. 804, s. 118.

⁴ *Ibidem*, pod r. 798, s. 104.

⁵ B. Friedmann i Ch. Lübke widzą w tym imieniu, niewątpliwie nordyckiego pochodzenia, dowód na istnienie starych dynastycznych powiązań między Duńczykami a Obodrytami. Zob. B. Friedmann, *Untersuchungen zur Geschichte des abodritischen Fürstentums bis zum Ende des 10. Jahrhunderts*, *Giessener Abhandlungen zur Agrar- und Wirtschaftsforschung des europäischen Ostens*, t. 137, Berlin 1986, s. 81; Ch. Lübke, *op. cit.*, s. 26.

⁶ *An. Reg. Fr.*, pod r. 808, s. 125 i n. Ogólnie o wydarzeniach tych zob. J. Strzelczyk, *Zapomniane narody Europy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006, s. 237; idem, *Słowianie*

Atak Godefreda na Obodrytów został najprawdopodobniej sprowokowany nadaniem im cztery lata wcześniej Nordalbingii⁷, co jednak nie oznacza, by zamierzał on naruszać pokojowe stosunki z Frankami. Świadczy o tym wiadomość, iż w 809 r. usiłował poprzez kupców skontaktować się z Karolem Wielkim, któremu nakazał oświadczyć, że to Obodryci złamali pokój i zaferował spotkanie przy granicy obustronnej komisji mającej zbadać zaistniałą sytuację. Do rokowań tych faktycznie doszło, jednakże zakończyły się one bez jakiegokolwiek rezultatu⁸. Być może dzięki temu Drożko zdołał porozumieć się z Godefredem, któremu powierzono syna księcia obodrzyckiego jako zakładnika, co umożliwiło mu zorganizowanie przy poparciu Sasów wyprawy przeciw Wioletom, a następnie przeciw Smolińcom, zakończonej zdobyciem ich największego miasta, co zmusiło wszystkich, którzy od Drożka wcześniej odpadli, do ponownego przyłączenia się do niego. Najwyraźniej sukcesy odniesione przez Drożka znacząco wzmocniły jego pozycję wobec Danii, skoro jeszcze w 809 r. został on w Rerik⁹ podstępnie zamordowany przez ludzi Godefreda¹⁰.

Rok później z rąk kogoś ze swego otoczenia zginął również Godefred, a władzę w kraju przejął Hemming, który w latach 810–811 zawarł pokój z Karolem Wielkim¹¹. Nie rządził długo, ponieważ w 812 r. zmarł, co wywołało walki o tron zakończone powołaniem do władzy braci Haralda i Reginfrida, również zabiegających u Karola Wielkiego o pokój i wydanie ich brata Hemminga¹², do czego doszło już w 813 r.¹³ W tymże też roku synowie Godefreda rozpoczęli walki o rządy w Danii zakończone pozbawieniem władzy Haralda i Reginfrida¹⁴, czego nie

Polabscy, Poznań 2013, s. 42 oraz R. Ferguson, *Młot i krzyż. Nowa historia wikingów*, tłum. T. Szlagor, Poznań 2016 (wyd. pierwsze: Londyn 2009), s. 90 i n.

⁷ Zob. W. Vogel, *Die Normannen und das fränkische Reich bis zur Gründung der Normandie (799–911)*, *Heidelberger Abhandlungen zur mittleren und neueren Geschichte*, Heidelberg 1906, s. 52 i n.; A. Turasiewicz, *Dzieje polityczne Obodrzyców. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, Kraków 2004, s. 48 i n.; P. Babij, *Wojskowość Słowian Połabskich*, t. 1, Wrocław 2017, s. 113.

⁸ *An. Reg. Fr.*, pod r. 809, s. 128.

⁹ O położeniu tej handlowej osady i jej znaczeniu zob. B. Friedmann, *op. cit.*, s. 126 i n.

¹⁰ *An. Reg. Fr.*, pod r. 809, s. 129.

¹¹ *Ibidem*, pod r. 810 i 811, s. 131, 133 i n.

¹² Zob. o nim W. Vogel, *op. cit.*, s. 405 i n.

¹³ *An. Reg. Fr.*, pod r. 812 i 813, s. 136 i n.

¹⁴ Według *Chronicon Moissiacense* – *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores* (= MGH SS), t. 2, wyd. G.H. Pertz, Hannover 1829 [dalej: *Chr. Moiss.*], pod r. 813, s. 259 – Harald i Reginfrid zbiegli do Obodrytów.

zmieniła ich kontrakcja z 814 r.¹⁵, w wyniku której ostatni z braci poległ, a pierwszy udał się pod opiekę Ludwika Pobożnego. Harald nie otrzymał natychmiastowej pomocy, ponieważ następca Karola Wielkiego nakazał mu udać się do Saksonii, gdzie miał oczekiwać na odpowiedni czas do jej udzielenia¹⁶.

Następcą Drożka został Sławomir. O tym jak doszło do przejęcia przez niego władzy źródła niestety milczą, jednakże można przypuszczać, że doszło do tego za zgodą Karola Wielkiego, o czym świadczy skierowanie przez tego cesarza wyprawy przeciw Linianom w 811 r., a rok później przeciw Wioletom z pomocą Obodrytów¹⁷. Śmierć Karola Wielkiego nie miała wpływu na zmianę linii politycznej Sławomira, dlatego też w 815 r. na rozkaz Ludwika Pobożnego podjął wraz z Sasami wyprawę przeciw Danii celem osadzenia tam Haralda. Podjęte zimą dwie próby zaatakowania Danii nie powiodły się z powodu odwilży, dopiero wiosną, w połowie maja, Sasom i Obodrytom oraz wysłannikowi cesarza Baldrichowi udało się sforsować Eidorę. Poza samym spustoszeniem kraju wyprawa ta nie przyniosła żadnych innych rezultatów, tak że Harald nadal musiał pozostać w Saksonii, gdzie wyczekiwał na powtórny wyprawę w jego interesie, zapewne ponownie ze wsparciem Obodrytów, których władca nadal zachowywał lojalną postawę wobec Ludwika Pobożnego, o czym świadczy przyjęcie przez tego ostatniego ich poselstwa w 816 r. w Compiègne¹⁸. Do jej zmiany doszło rok później z powodu zmuszania go do podziału władzy z synem Drożka Czedrogiem¹⁹. Rozczarowany tym Sławomir oświadczył, że już nigdy nie pojawi się na dworze Ludwika Pobożnego i poprzez posłów zawarł przyjaźń z synami Godefreda oraz obiecał wysłać armię przeciw Sasom, do czego doszło jeszcze w tym samym roku wraz z pomocą Duńczyków²⁰.

¹⁵ Zdaniem W. Vogla (*op. cit.*, s. 58) uderzenie Haralda i Reginfrida nastąpiło z kraju Obodrytów.

¹⁶ *An. Reg. Fr.*, pod r. 813 i 814, s. 139, 141.

¹⁷ *Ibidem*, pod r. 811 i 812, s. 135 i 137, *Chr. Moiss.*, pod r. 812, s. 259.

¹⁸ *An. Reg. Fr.*, pod r. 815 i 816, s. 141 i n. oraz 144.

¹⁹ Zob. E. Boshof, *Ludwig der Fromme*, Darmstadt 1996, s. 99 i n.

²⁰ *An. Reg. Fr.*, pod r. 817, s. 147. Dla synów Godefreda była to zapewne nieoczekiwana, ale też i korzystna propozycja, po tym jak z powodu częstych ataków na nich Haralda zaferowali Ludwikowi Pobożnemu zawarcie pokoju, do którego jednakże nie doszło, ponieważ widziano w tym postępowaniu obłudę oraz puste słowa i dlatego też zdecydowano się na podtrzymanie poparcia dla ich konkurenta do władzy w kraju – zob. *ibidem*, pod tym samym rokiem, s. 145. Zob. też T. Lemm, *Streit um Nordelbien – Rekonstruktion und Simulation des dänisch – abodritischen Angriffes auf die fränkische Burg Esesfelth im Jahre 817*, „Archäologische Nachrichten aus Schleswig-Holstein” 2013, 19, s. 72 i n.

Być może Sławomir usiłował pojednać się z Ludwikiem Pobożnym, o czym mogłoby świadczyć poselstwo obodryckie do niego w 818 r.²¹, jednakże wiadomości podane dla roku następnego zdają się przemawiać za tym, że inicjatywa ta mogła być wystosowana przez Czedroga. Mianowicie w 819 r. została wysłana przeciw Sławomirowi armia, która wracając, przywiodła go do Akwizgranu. Pojawili się tam również możni obodrzyccy z zarzutami przeciw swemu dotychczasowemu władcy, których ten nie potrafił odeprzeć, dlatego też został on wydalony z kraju, a władzę przekazano Czedrogowi²². Przekazanie rządów Czedrogowi mogło odbyć się w Akwizgranie, dokąd przybył wraz z *primores*, lub też ci powiadomili go o tym po powrocie do kraju. Tak czy inaczej obaj rywale do władzy przebywali w 818 r. w ojczyźnie, co – zważywszy na zbrojną interwencję Ludwika Pobożnego z 819 r. – przemawia za wysłaniem powyżej wspomnianego poselstwa przez Czedroga. Fakt ten jest o tyle istotny, że wynika z niego, iż Sławomir nie traktował swego sojuszu z synami Godefreda jako doraźne rozwiązanie.

Po zażegnaniu niebezpieczeństwa w postaci trwałego sojuszu Sławomira z Danią doszło w 819 r. do ponownej próby osadzenia Haralda na tronie. Ekspedycja ta, w której udział mieli także Obodryci, zakończyła się połowicznym sukcesem, czyli podziałem władzy między Haraldem a dwoma pozostałymi przy życiu synami Godefreda²³. Dwa lata później doszło nieoczekiwanie do zmiany w polityce Czedroga, który śladem swego poprzednika zawarł sojusz z synami Godefreda. W odpowiedzi na ten krok Ludwik Pobożny postanowił posłużyć się osobą Sławomira, wysyłając go z powrotem do ojczyzny, ten jednakże zachorował w Saksonii i po przyjęciu chrztu zmarł²⁴. Ludwik Pobożny więcej już nie ingerował w podobny sposób w stosunki u Obodrytów, a między nim a Czedrogiem zapanowały w miarę poprawne, choć niepozbawione napięć, relacje. I tak w 822 r. pojawili się we Frankfurcie, obok innych poselstw, także Obodryci²⁵, natomiast w 823 r. Czedrog został oskarżony o brak wierności oraz dłuższe unikanie stawienia się przed cesarzem, dlatego też zostali skierowani do niego posłowie, którzy następnie powrócili z pewnymi możliwymi obodryckimi obiecującymi stawienie się swego władcy. Czedrog, jak obiecał, przybył zimą do Ludwika Pobożnego do Compiègne, gdzie usprawiedliwił się z zarzucanej mu dłuższej nieobecności, a chociaż w innych wypadkach wydawał się być winnym, to jednak za zasługi

²¹ *An. Reg. Fr.*, pod r. 818, s. 149.

²² *Ibidem*, pod r. 819, s. 149 i n.

²³ *Ibidem*, pod r. 819, s. 152 oraz pod r. 821, s. 156 i n.

²⁴ *Ibidem*, pod r. 821, s. 157.

²⁵ *Ibidem*, pod r. 822, s. 159.

swych przodków nie tylko, że nie został ukarany, ale także bogato obdarowany i wypuszczony do domu²⁶. W czerwcu trzy lata później w Ingelheim Czedrog został ponownie oskarżony przez swych możnych. Wystosowane w stosunku do niego skargi musiały być poważne, skoro w październiku w tym samym mieście zarzucono mu niewierność, a jego samego, po zwolnieniu jego otoczenia, zatrzymano. Następnie Ludwik Pobożny wystosował poselstwo do Obodrytów z zapytaniem, czy życzą sobie nadal nad sobą władzy Czedroga. Przywieziona cesarzowi odpowiedź brzmiała, że poglądy wśród ludu są podzielone, jednakże lepsi i szlachetniejsi życzą sobie jego powrotu, co też nastąpiło, ale po dostarczeniu zakładników²⁷.

Najprawdopodobniej powodem napięć między Czedrogiem a Ludwikiem Pobożnym były kontakty tego pierwszego z Danią. Dostępne źródła wprawdzie nie stwierdziły tego bezpośrednio, ale charakterystyczne jest w nich jednoczesne pojawianie się kwestii obodrzyckiej i duńskiej. W 822 r. do Frankfurtu przybyli także posłowie od Haralda i synów Godefreda, a zimą 823 r. tylko od Haralda z prośbą o pomoc przeciw synom Godefreda, którzy grozili Haraldowi wygnaniem. W tym wypadku Ludwik Pobożny zdecydował się na wysłanie do Danii hrabiów Theothara i Rodmunda celem zbadania sprawy. Natomiast w 826 r. poselstwo synów Godefreda pojawiło się w czerwcu, co jest jednak zrozumiałe, ponieważ rok wcześniej doszło do zawarcia pokoju między nimi a cesarzem²⁸, który teraz postanowiono umocnić. Zapewne by skłonić Ludwika Pobożnego do nieporzucania swej sprawy, zdecydował się Harald wraz z małżonką i licznymi Duńczykami przyjąć chrzest, za co otrzymał od cesarza bogate dary oraz hrabstwo Rüstringen we Fryzji, by mógł się tam udać w razie konieczności²⁹. Okazja do tego nadarzyła się niezwykle szybko, bo rok później. Najpierw nie przybył do Nimwegen Horik, jeden z synów Godefreda, choć to obiecał, następnie tenże wraz z bratem zmusił Haralda do opuszczenia kraju³⁰. Fakt ten nie doprowadził jednak do wybuchu wojny,

²⁶ *Ibidem*, pod r. 823, s. 160, 162.

²⁷ *Ibidem*, pod r. 826, s. 169, 171.

²⁸ *Ibidem*, pod r. 825, s. 168.

²⁹ *Ibidem*, pod r. 826, s. 169 i n. O nadaniu lenna Haraldowi wspomina też Thegan, zob. *Thegani vita Hludowici imperatoris*, w: *Ausgewählten Quellen zur deutschen Geschichte des Mittelalters. (Quellen zur karolingischen Reichsgeschichte Tl. I)*, t. 5, oprac. R. Rau, Berlin 1962, c. 33, s. 234 (za nim powtarza tę wiadomość: *Adami gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*, wyd. G.H. Pertz, MGH SS, t. 7, Hannover 1995 [dalej: *Adami*], I, c. 17, s. 291) i *Anonymi vita Hludowici imperatoris*, w: *Ausgewählten*, c. 40, s. 324.

³⁰ *An. Reg. Fr.*, pod r. 827, s. 173. Omówienie stosunków między Frankami, Obodrytami i Duńczykami do 827 r. zob. D. Melleno, *Between borders: Franks, Danes and Abodrites in the trans – Elben world up to 827*, „Early Medieval Europe” 2017, 25, s. 359 i n.

zamiast tego zdecydowano się na rokowania w przygranicznym obszarze, by rozpatrzyć możliwości umocnienia pokoju oraz sprawę Haralda. Zawarty pokój, umocniony wymianą zakładników, został jednak złamany przez tego ostatniego, który niespodziewanie zaatakował obszar władztwa synów Godefreda, na co ci odpowiedzieli kontrnatarciem na obszar frankijski. Ostatecznie bracia zdecydowali się po tych wydarzeniach, by uniknąć zemsty, wysłać poselstwo do Ludwika Pobożnego z oświadczeniem jak niechętnie i zmuszeni dokonali oni tego wszystkiego, jednakże gotowi są uczynić odpowiednie zadośćuczynienie, a jak to ma wyglądać, by w przyszłości zapanował pokój, zależy całkowicie od cesarza³¹.

Z całego tego splotu wydarzeń wynika, że Czedrog musiał się kontaktować raczej z synami Godefreda. Po pierwsze Harald był sojusznikiem Ludwika Pobożnego, a ci zawarli z cesarzem pokój dopiero w 825 r., zatem zarzuty o niewierność musiały odnosić się do jego prób zawarcia z nimi sojuszu. Zarzut taki mógł być również aktualny w 826 r., ponieważ oferta zawarcia pokoju została wystosowana przez synów Godefreda w sierpniu 825 r., a do jego formalnego zawarcia doszło dopiero w październiku tego samego roku. Po drugie za taką opcją przemawia poselstwo Haralda zimą 823 r. z prośbą o pomoc przeciw synom Godefreda, a zatem niewierność Czedroga w tym wypadku mogła polegać wyłącznie na szukaniu z nimi porozumienia.

W latach trzydziestych IX w. władca Danii Horik nadal szukał pokoju z Ludwikiem Pobożnym, mimo że cesarz borykał się z buntami własnych synów. Zapewne ten pierwszy posłał w 831 r. do cesarza, przebywającego w Diedenhofen, swych wysłanników z prośbą o pokój i przyjaźń, którzy po potwierdzeniu układu wrócili do domu³². Pięć lat później poselstwo Horika przybyło do Wormacji ponownie zaoferowało przyjaźń oraz posłuszeństwo³³. Do ostatecznego zaś uregulowania stosunków doszło dopiero w 839 r., kiedy to Horik kolejny raz skierował posłów z prezentami do Ludwika Pobożnego celem zawarcia ścisłego i trwałego pokoju oraz przyjaźni. Po ich przyjaznym przyjęciu i obdarowaniu następcą Karola Wielkiego wystosował własne poselstwo do Horika, które w jego imieniu zawarło pod przysięgą niewygaszalny pokój³⁴. Być może w 831 r. można uznać także za poprawne stosunki Ludwika Pobożnego z Obodrytami, ponieważ wtedy to właśnie przybyły do niego, obok Duńczyków, liczne

³¹ *An. Reg. Fr.*, pod r. 828, s. 175. O wydarzeniach tych informują także krótko *Annales Fuldenses sive Annales Regni Francorum Orientalis*, wyd. G.H. Pertz, ScRG, t. 7, Hannover 1891 [dalej: *An. Fuld.*], pod r. 828, s. 25.

³² *Annales Bertiniani*, wyd. G. Waitz, ScRG, t. 5, Hannover 1883 [dalej: *An. Bert.*], pod r. 831, s. 3.

³³ *Ibidem*, pod r. 836, s. 12.

³⁴ *Ibidem*, pod r. 839, s. 22 i n.

poselstwa Słowian, które zostały wysłuchane, a następnie zwolnione. Jakiś czas później musiały one ulec pogorszeniu, ponieważ *Roczniki bertyniańskie* informują, że w 838 r. powrócili hrabiowie Adalgar i Egilo, wysłani znacznie wcześniej przeciw wiarołomnym Obodrytom i Wioletom, którzy teraz po wydaniu zakładników oświadczyli gotowość do podporządkowania się³⁵, a następnie pod rokiem 839 o zarządzeniu wyprawy między innymi przeciw zbuntowanemu Obodrytom i Linianom³⁶. Zazwyczaj przyjmuje się, że Obodryci zyskali dla swego przedsięwzięcia Horika jako sojusznika³⁷, do czego ma skłaniać wiadomość o żądaniu odstąpienia mu przez Ludwika Pobożnego w 838 r. Fryzji i kraju Obodrytów³⁸, co zostało potraktowane jako wyjątkowa bezczelność, oraz zarządzenie o wydzieleniu kontyngentów wojskowych w 839 r. przeciw wypadom Duńczyków i Słowian³⁹. Przeciw takiej koncepcji przemawiają jednakże powyżej opisane próby Horika nawiązania przyjaznych stosunków z Ludwikiem Pobożnym, a także oświadczenie władcy duńskiego w 836 r. w Wormacji, że był niewinny dokonanego najazdu na Dorestadt oraz wystosowane jesienią tego samego roku we Frankfurcie żądanie wypłaty pieniędzy za ujęcie i pozbawienie życia tych, którzy pustoszyli ziemie cesarza⁴⁰. Dwa lata później w Attigny Horik zameldował tylko, że ujął i skazał na śmierć morskich rozbójników⁴¹.

Po śmierci Ludwika Pobożnego i podziale państwa przeprowadzonego przez jego synów w Verdun w 843 r.⁴², Ludwikowi Niemcowi, po zawarciu pokoju z Danią w 839 r., pozostała do uregulowania na

³⁵ *Ibidem*, pod r. 838, s. 16. A. Turasiewicz (*op. cit.*, s. 57) i P. Babij (*op. cit.*, s. 120), mimo powołania się na *Roczniki ksanteńskie* pod 838 r., bunt Obodrytów datują na 836 r.

³⁶ *An. Bert.*, pod r. 839, s. 22.

³⁷ A. Turasiewicz i P. Babij jak w przyp. 35 i B. Friedmann, *op. cit.*, s. 141.

³⁸ O zainteresowaniu tym obszarem jeszcze przez Godefreda nadmieniają *Einhardi vita Karoli Magni* (wyd. O. Holder-Egger, ScRG, t. 25, Hannover–Leipzig 1911, c. 14, s. 17), gdzie mowa o postrzeganiu przez tego duńskiego władcę Fryzji i Saksonii jako swych prowincji oraz o podporządkowaniu i zmuszeniu przez niego Obodrytów do płacenia czynszu.

³⁹ *An. Bert.*, pod r. 838, s. 16 i pod r. 839, s. 22.

⁴⁰ *Ibidem*, pod r. 836, s. 12.

⁴¹ *Ibidem*, pod r. 838, s. 16. J. Morawiec (*Początki państw. Dania*, Poznań 2019, s. 18 i n.) zauważa, że Harald w 826 r. zobowiązał się między innymi do ochrony fryzyjskich wybrzeży przed synami Godefreda i że część badaczy uważa, że toczone tam w latach trzydziestych IX w. walki miały związek z konfliktem Ludwika Pobożnego z Lotarem I, wspieranego przez Horika. Przeciw najazdom na Fryzję wyłącznie ze strony Horika i jego braci przemawia jednak wiadomość obwiniająca za to właśnie Harald – zob. *An. Bert.*, pod r. 841, s. 26 i W. Vogel, *op. cit.*, s. 74 i n.

⁴² Odnośnie do podziału w Verdun zob. J. Sochacki, *Formowanie się wczesnośredniowiecznego państwa niemieckiego w latach 919–962*, Słupsk 2014, s. 41 i n.

północnej granicy jego działu kwestia obodrzycka. W tym celu została zorganizowana wyprawa w 844 r., w wyniku której poległ Gostomysł, a inni książęta obodrzyccy zostali zmuszeni do poddania się i złożenia przysięgi wierności⁴³. Odnośnie do relacji tych ostatnich w stosunku do Gostomysła należy podkreślić, że nie byli oni mu równi, ponieważ *Roczniki fuldajskie* wyraźnie określają go jako króla, natomiast pozostałych jako książąt, z czego wynika, iż pełnił on wobec nich rolę księcia naczelnego. Ciekawa jest też informacja zawarta we wspomnianych rocznikach, że Ludwik Niemiec nie zdecydował się na utrzymanie tej instytucji wśród Obodrytów, lecz ją zniósł, powierzając rządy nad krajem i ludźmi książętom⁴⁴. Ta wprowadzona przez pierwszego władcę wschodniofrankijskiego innowacja nie doprowadziła jednak do trwałego podporządkowania Obodrytów, skoro po jego wycofaniu się doszło do złamania wierności przez ich książąt, co spowodowało przygotowania do ponownej wyprawy. Do jej przeprowadzenia jednak nie doszło, ponieważ na wieść o tym przybyli do Saksonii, gdzie przebywał Ludwik Niemiec, słowiańscy posłowie z prezentami oraz zakładnikami i prośbą o pokój, co spotkało się z pozytywną odpowiedzią⁴⁵. W 845 r. doszło też ze strony Duńczyków do szeroko zakrojonej kampanii wojennej, która objęła Galię, czyli dział Karola II Łysego, Fryzję oraz państwo Ludwika Niemca⁴⁶. Odnośnie do tego ostatniego *Roczniki fuldajskie* ograniczyły się w swym opisie do

⁴³ *An. Bert.*, pod r. 844, s. 31; *Annales Xantenses et Annales Vedastini*, wyd. B. von Simson, ScRG, t. 12, Hannover-Leipzig 1909 [dalej: *An. Xant.*], pod r. 844, s. 13 i n.; *An. Fuld.*, pod r. 844, s. 35 i *Annales Hildesheimenses*, wyd. G. Waitz, ScRG, t. 8, Hannover 1878 [dalej: *An. Hild.*], pod r. 844, s. 17.

⁴⁴ Zob. W.H. Fritze, *Probleme der abodritischen Stammes- und Reichsverfassung und ihrer Entwicklung vom Stammesstaat zum Herrschaftsstaat*, w: *Siedlung und Verfassung der Slawen zwischen Elbe, Saale und Oder*, wyd. H. Ludat, Giessen 1960, s. 145 i n. Podobnie jak W. H. Fritze wypowiedzieli się: Z. Sułowski, *Słowiańskie organizacje nad Bałtykiem*, „Roczniki Historyczne” 1960, 26, s. 73; S. Epperlein, *Politik und Kriegszüge Ludwigs des Deutschen*, w: *Die Slawen in Deutschland*, wyd. J. Herrmann, Berlin 1970, s. 270; J. Strzelczyk, *Zapomniane*, s. 240; R. Kasperski, *Frankowie i Obodryci: tworzenie „plemion” i „królów” na słowiańskim Połabiu w IX w.*, w: *Granica wschodnia cywilizacji zachodniej w średniowieczu*, red. Z. Dalewski, Warszawa 2014, s. 94 i n. Natomiast za równorzędnością Gostomysła z innymi książętami wypowiedział się G. Labuda, *Organizacje państwowe Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do połowy X wieku)*, w: *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, t. 1, red. K. Tymieniecki, Poznań 1962, s. 66. Zob. też A. Turasiewicz, *op. cit.*, s. 58 oraz P. Babij, *op. cit.*, s. 120 i przyp. 557 na tejże stronie.

⁴⁵ *An. Xant.*, pod r. 845, s. 14.

⁴⁶ *Adami I*, 23, s. 293 i n., sugeruje wypad Normanów na Hamburg w ostatnim roku panowania Ludwika Pobożnego (tak też współczesne mu *Chronicon breve Bremense usque ad a. 1072*, wyd. J.M. Lappenberg, MGH SS, t. 7, Hannover 1844, s. 390). Błąd tego dziejopisa wykazali już: E. Dümmler (*Geschichte des ostfränkischen Reiches*, t. 1, *Ludwig der Deutsche. Bis*

podania informacji o zdobyciu Hamburga, za co napastników nie spotkała żadna kara⁴⁷. Nieco szerzej rozpisują się *Roczniki bertyniańskie* donoszące o wpłynięciu Łabą Horika przeciw Ludwikowi, który zdołał ich jednak pokonać w bitwie, co zmusiło Duńczyków do wycofania się i zaatakowania w drodze powrotnej jakiegoś grodu słowiańskiego, który został zresztą zdobyty⁴⁸. W żywocie Ansgara, pierwszego od 831 r. arcybiskupa hamburskiego, również opisano zdobycie Hamburga, z tym że zaznaczono w nim, iż napad był tak nieoczekiwany, że nie dało się zebrać ludzi do jego obrony, by doczekać odsieczy, tym bardziej że hrabia Bernard, któremu podlegał ten gród, był akurat nieobecny⁴⁹.

Jeszcze latem 845 r., zapewne z Frankfurtu, zdecydował się Ludwik Niemiec wysłać do Horika poselstwo z hrabią Kobbonem na czele, najpewniej z żądaniem wytłumaczenia się z przeprowadzonego napadu i dokonania odpowiedniego zadośćuczynienia. Podobno przerażony śmiercią powracającego z Galii Reginhera oraz rozprzestrzeniającą się po kraju przywleczoną przez jego wojowników zarazą władca duński nakazał ściąć głowę pozostałym przy życiu wikingom i obiecał zwolnić wziętych do niewoli jeńców⁵⁰. Układ pokojowy z Danią został sfinalizowany jesienią tego roku w Paderborn. Dostępne źródła wypowiadają się niestety nad wyraz skąpo na temat przeprowadzonych rokowań. *Roczniki fuldajskie* ograniczają się do podania informacji, że przybyli wysłannicy Horika zostali wysłuchani przez Ludwika Niemca, a następnie odprawieni⁵¹, natomiast *Roczniki bertyniańskie* twierdzą, że ci obiecali w imieniu swego władcy zwolnienie jeńców i zwrot zrabowanych skarbów⁵². W zasadzie nie wątpi się, że w wyniku zawartego pokoju nastąpił zwrot jeńców i to ze wszystkich trzech wypraw przeprowadzonych w 845 r., podczas gdy zwrot zagarniętych skarbów był tylko częściowy⁵³.

zum *Frieden von Koblenz 860*, Darmstadt 1960, s. 281, przyp. 2) oraz W. Vogel (*op. cit.*, s. 102, przyp. 1).

⁴⁷ *An. Fuld.*, pod r. 845, s. 35.

⁴⁸ *An. Bert.*, pod r. 845, s. 32.

⁴⁹ *Vitae Anskarii et Rimberti*, wyd. G. Waitz, ScRG, t. 55, Hannover 1884 [dalej: *Vita Anskarii*], c. 16, s. 37.

⁵⁰ *Ex translationibus et miraculis sancti Germani*, wyd. G. Waitz, MGH SS, t. 15, cz. 1, Hannover 1887, c. 14 i 15, s. 13.

⁵¹ *An. Fuld.*, pod r. 845, s. 35.

⁵² *An. Bert.*, pod r. 845, s. 33.

⁵³ Zob. E. Dümmler, *op. cit.*, s. 284 i n. oraz przyp. 2 na s. 285; W. Vogel, *op. cit.*, s. 114 i n.; W. Hartmann (*Ludwig der Deutsche*, Darmstadt 2002, s. 110) stwierdza tylko, że Ludwikowi Niemcowi udało się zmusić Duńczyków do zwrotu jeńców oraz gestu podporządkowania, natomiast R. Schieffer (*Die Karolinger*, Stuttgart–Berlin–Köln 2006, s. 150) mówi tylko, że pokój zawarty w Paderborn zapewnił Saksonii spokój na dłuższy czas.

W wyniku przeprowadzonej w 844 r. kampanii wojennej przez Ludwika Niemca udało mu się podporządkować Obodrytów oraz usunąć ich, jeśli nie księcia naczelnego, to przynajmniej jednego z najpotężniejszych książąt, co też pozwalało mu przynajmniej pretendować do takiej roli. Przeprowadzony przez Horika w roku następnym wypad, którego niejako zwieńczeniem było zdobycie i złupienie Hamburga, oraz pojawienie się jesienią tego roku w Paderborn postów duńskich i słowiańskich⁵⁴, pozwala na przypuszczenie, że akcja władcy duńskiego wiązała się z kwestią obodrzycką. Jaka w tym wszystkim była rola samych Obodrytów, pozostaje nie do końca jasne. Zdaniem Bernharda Friedmanna celem ataku Ludwika Niemca w 844 r. było zerwanie groźnego dla niego połączenia duńsko-obodrzyckiego, a także usunięcie instytucji księcia naczelnego, której przedstawiciele w ostatnich latach nawiązali przyjazne stosunki z Danią. W wyniku śmierci Gostomysła pozostali książęta obodrzyccy podzielili się na dwa obozy, czyli produński i profrankijski, co z jednej strony umożliwiło im czasowe zrzucenie zależności od Ludwika Niemca w 845 r., a z drugiej zmusiło Horika w tymże roku do zdobywania jakiegось grodu słowiańskiego, zapewne Meklemburga lub Schwerinu⁵⁵, gdzie rezydował przyjazny Frankom książę. W wyniku rokowań pokojowych duńsko-frankijskich doszło do zawarcia kompromisu polegającego na zaakceptowaniu przez Ludwika Niemca przywrócenia do władzy dynastii obodrzyckiej, przyjaznej Danii, w zamian za co władca duński zobowiązał się do powstrzymania Słowian od wrogich wypadów na państwo wschodniofrankijskie⁵⁶.

Odnośnie do powiązania najazdu duńskiego na Hamburg w 845 r. z wcześniejszą akcją Ludwika Niemca przeciw Obodrytom pojawiają się jednak pewne wątpliwości. Po pierwsze zastanawia pełne zaskoczenie i związane z tym nieprzygotowanie Hamburga do obrony ze strony władcy wschodniofrankijskiego, co przecież nie powinno mieć miejsca, gdyby atakując Obodrytów, naruszył świadomie równowagę w tym rejonie na niekorzyść Danii. Po drugie równie dziwnym w tym kontekście wydaje się żądanie wytłumaczenia się Horika z przeprowadzonej operacji i dokonania odpowiedniego zadośćuczynienia, co raczej pozwala na założenie, że sam Ludwik Niemiec nie postrzegał swego ataku na Obodrytów

⁵⁴ Wspominają o nich *An. Fuld.*, pod r. 845, s. 35.

⁵⁵ Taki wniosek B. Friedmann wysunął na podstawie opracowania H.D. Kahla (*Schwerin, Svarinshaug und die Sclauorum ciuitas des Prudentius von Troyes – Spuren mecklenburgischer Frühgeschichte in der sogenannten Liederedda, bei Saxo und in den Annalen von Sant Bertin?*, w: *Beiträge zur Stadt- und Regionalgeschichte Ost- und Nordeuropas. H. Ludat zum 60. Geburtstag*, wyd. K. Zernack, Wiesbaden 1971, s. 66 i n.), który zakłada istnienie żeglownego połączenia między dolną Łabą a Morzem Bałtyckim.

⁵⁶ B. Friedmann, *op. cit.*, s. 142 i n.

i dokonanych wśród nich innowacji jako mogących zagrozić w znaczący sposób Danii. O tym, że tak też postrzegał sprawę sam Horik, świadczy jego gotowość do rozmów pokojowych, w wyniku których doszło do zwrotu jeńców oraz wydania, przynajmniej częściowo, zrabowanych skarbów. Także fakt torowania sobie mieczem drogi powrotnej przez ziemie Obodrytów, po opuszczeniu Hamburga, w wyniku przeprowadzonej przez Sasów blokady wcześniejszego i zarazem bezpieczniejszego szlaku, nie wydaje się temu przeczyć, ponieważ świadczy on tylko, jak zaznacza B. Friedmann, że część ksiąząt obodrzyckich była nieprzyjazna Horikowi, których ujarzmienie przez Ludwika Niemca mogło być dla niego nawet korzystne. Zgodzić się natomiast wypadnie z niemieckim badaczem przynajmniej w tym względzie, że zawarcie pokoju między władcami duńskim i wschodniofrankijskim przyczyniło się do powstrzymania Obodrytów od wrogich przeciw nim wystąpień w najbliższych latach. Kto jednak sprawował nad nimi bezpośrednią kontrolę, nie da się jednoznacznie odpowiedzieć, jednakże dostępne źródła zdają się wskazywać bardziej na Ludwika Niemca niż Horika⁵⁷.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych IX w. doszło do pięciu wypraw Duńczyków przeciw Ludwikowi Niemcowi, przy czym dwie z nich dotknęły również Fryzję⁵⁸, natomiast tenże w tym czasie zorganizował trzy kampanie przeciw Obodrytom. Odnośnie do pierwszego najazdu duńskiego z 851 r. wiadomo tylko, że ich armia zgromadzona nad Łabą zaatakowała Sasów, zdobywając i pałac ich miasta⁵⁹, natomiast następną z 858 r. również dotknęła Saksonię, jednakże tym razem

⁵⁷ *An. Bert.*, pod r. 847, s. 35, podają wiadomość o wysłaniu poselstwa do Horika przez Lotara I, Karola II Łysego i Ludwika Niemca, z żądaniem powstrzymania się od wypraw przeciw chrześcijanom. O zapadnięciu decyzji o wysłaniu poselstwa do Horika w Meerssen zob. *Hlotharii, Huludowici et Karoli conventus apud Marsnam primus (847. Febr.)*, wyd. A. Boretius, V. Kravse, *Monumenta Germaniae Historica Capitularia regum Francorum II, Sectio II, Hannover 1847, Capitula acta 11 i Adnuntiatio domni Hludowici, c. 3, s. 70. An. Fuld.*, pod r. 848, s. 37, donoszą o pojawieniu się w Moguncji w październiku poselstw normańskiego i słowiańskiego. Odnośnie do pierwszego z poselstw wydaje się, że chodzi o Horika, natomiast w drugim wypadku nie wiadomo nic konkretnego. *An. Xant.*, pod r. 846, s. 15, donoszą o wyprawie Ludwika Niemca przez Łabę przeciw Słowianom, która zdaniem B. Friedmanna (*op. cit.*, s. 146) mogła kierować się przeciw Obodrytom lub hawelańskim Wioletom. Za tym drugim kierunkiem przemawia dalsza część informacji tychże roczników informujących, że władca wschodniofrankijski skierował się następnie przeciw Czechom, co potwierdzają *An. Fuld.*, pod r. 846, s. 36 – zatem w Moguncji, niekoniecznie z Normanami, musieli pojawić się Obodryci.

⁵⁸ Pobieźny opis najazdów duńskich na Fryzję zob. F. Kurowski, *Die Friesen. Das Volk am Meer*, Hamburg 2009, s. 43 i n.

⁵⁹ *An. Xant.*, pod r. 851, s. 17 i n.

Duńczycy zostali odparci⁶⁰. Cztery lata później doszło do ponownego spustoszenia przez nich, a także Węgrów, dużej części państwa Ludwika Niemca⁶¹. W styczniu 863 r. Duńczycy wpłynęli Renem celem zaatakowania Kolonii, a po złupieniu Dorestadt i innego znaczącego grodu, do których schronili się Fryzowie, przybyli do pewnej wyspy nieopodal Neuß, gdzie zostali zaatakowani przez Lotara II i Sasów. Oblężenie to trwało do początku kwietnia, po czym najeźdźcy tak jak przybyli, postanowili za radą Rorika się wycofać⁶². Według *Roczników ksanteńskich* Duńczycy Renem dopłynęli do Xanten, a po złupieniu tej miejscowości udali się na nieodległą wyspę, gdzie zamierzał zaatakować ich Lotar II, do czego jednak nie doszło, ponieważ jego ludzie nie wyrazili na to zgody. Natomiast Sasom udało się pokonać jednego z ich królów imieniem Kalbi, co doprowadziło do wycofania się pozostałych Duńczyków⁶³. Ostatni z omawianych najazdów z 864 r., tak jak poprzedni, zaczął się od Fryzji, ponieważ jednak mieszkańcy stawiali zacięty opór, napastnicy postanowili popłynąć w górę Renu, pustosząc przy okazji miejscowości położone po obu stronach tej rzeki⁶⁴. Na temat wypraw przeciw Obodrytom, zorganizowanych przez Ludwika Niemca, źródła wyrażają się niezwykle lakonicznie. Pierwsza z nich miała mieć miejsce w 858 r. i dotknęła również Linian⁶⁵. Następną z 862 r., pod osobistym dowództwem Ludwika Niemca i jego syna tegoż imienia, miała zmusić zbuntowanego księcia obodrzyckiego Dobomysła do posłuszeństwa i do oddania wśród zakładników również swego syna⁶⁶. Inne źródła

⁶⁰ *An. Bert.*, pod r. 858, s. 50. W. Vogel (*op. cit.*, s. 160) przypuszcza na podstawie *Anskarii vita sancti Willehadi episcopi Bremensis* (wyd. G.H. Pertz, MGH SS, t. 2, Hannover 1829, c. 2, s. 385), że w trakcie tego najazdu zniszczona została także Bremea.

⁶¹ *An. Bert.*, pod r. 862, s. 60. Do wypadów z 858 i 862 r. odnoszą się ogólne wzmianki o piractwie Duńczyków zawarte w *Vita Anskarii*, c. 34, s. 66 i c. 40, s. 74. O najeździe z 862 r. wspominają też *Annales Weingartenses*, wyd. G.H. Pertz, MGH SS, t. 1, Hannover 1826, pod r. 863, s. 66. O wypadzie Węgrów zob. J. Sochacki, *Walki z Węgrami Henryka I i Ottona I*, w: „Śmierć w dziejach człowieka” – starożytność i średniowiecze. Monografia oparta na materiałach z VIII Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego – Wolin, 31 lipca–2 sierpnia 2015, red. M. Franz, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Toruń 2016, Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego t. 10, s. 81 i przyp. 3 na tejże stronie.

⁶² *An. Bert.*, pod r. 863, s. 61.

⁶³ *An. Xant.*, pod r. 864, s. 21.

⁶⁴ *An. Bert.*, pod r. 864, s. 72.

⁶⁵ *An. Fuld.*, pod r. 858, s. 49. Według *Lamberti annales* (wyd. G.H. Pertz, MGH SS, t. 3, Hannover 1839, pod r. 858, s. 49) armią dowodzić miał syn Ludwika Niemca, również Ludwik – tak też zawarte w tym tomie *Annales Weissenburgenses*, *Annales Quedlinburgenses* i *An. Hild.*, pod r. 858, s. 48. A. Turasiewicz (*op. cit.*, s. 60) i P. Babij (*op. cit.*, s. 121) przypuszczają, że wyprawa ta była odwetem za wcześniejszy o rok najazd duńsko-obodrzycki.

⁶⁶ *An. Fuld.*, pod r. 862, s. 56.

dotyczące tej wyprawy stwierdzają wprost jej niepowodzenie, potwierdzając co najwyżej wzięcie zakładników, różniąc się jednocześnie co do obecności na niej Lotara II⁶⁷. Ostatnią z kampanii przeciw Obodrytom z 867 r. z Sasami i Turyngami przeprowadził na zlecenie swego ojca Ludwik Młodszy, niestety źródła, tak jak w wypadku tej z 858 r., milczą o jej rezultacie⁶⁸.

W połowie IX w. doszło w Danii do walk o tron, w wyniku których Horik utracił życie, a władzę przejął ostatecznie Horik II Młodszy⁶⁹. W walki te wmieszał się Rorik, który w 850 r. najechał Fryzję, Betuwe i inne sąsiednie hrabstwa. W tym samym roku został on przywrócony przez Lotara I do dawnych lenn w zamian za obietnicę wierności, wnoszenia odpowiednich opłat oraz obrony wybrzeża przed wypadami Duńczyków⁷⁰. Pięć lat później dziedzic tytułu cesarskiego po Ludwiku Pobożnym zdecydował się nadać Fryzję swemu synowi Lotarowi II, co skłoniło Rorika do powrotu do Danii w nadziei uzyskania władzy królewskiej, jednakże nie osiągnąwszy celu, powrócił jeszcze w tym samym roku do Fryzji⁷¹. Dopiero w 857 r. Rorik, interweniując w Danii za zezwoleniem Lotara II, zdołał doprowadzić do podziału państwa⁷², przejmując władzę nad terenami między morzem a rzeką Eidorą, gdzie przebywał przynajmniej do 862 r.⁷³ W tej sytuacji na ogół przyjmuje się, że to właśnie Rorik był odpowiedzialny za dokonane najazdy na państwo Ludwika Niemca⁷⁴, ponieważ odnośnie do Horika podkreśla się jego dobre stosunki z władcą wschodniofrankijskim, o czym świadczą poselstwa z lat 845 i 848, jego bliskie kontakty z Ansgarem⁷⁵ oraz powyżej wspomniane problemy wewnętrzne⁷⁶. Natomiast jeśli chodzi o Horika II Młodszego, wskazuje się

⁶⁷ *An. Bert.*, pod r. 862, s. 59 i n. (roczniki te tytułują nieznanego z imienia władcę Słowian królem) oraz *An. Xant.*, pod r. 863, s. 20.

⁶⁸ *An. Bert.*, pod r. 867, s. 87.

⁶⁹ Zob. *An. Bert.*, pod r. 850, s. 38 i pod r. 854, s. 45, *An. Fuld.*, pod r. 854, s. 44 i n. oraz *Vita Anskari*, c. 31, s. 63. O buntach przeciw Horikowi II Młodszeemu zob. *An. Xant.*, pod r. 856, s. 18.

⁷⁰ *An. Bert.*, pod r. 850, s. 38, *An. Xant.*, pod r. 850, s. 17 i *An. Fuld.*, pod r. 850, s. 39.

⁷¹ *An. Bert.*, pod r. 855, s. 45 i n.

⁷² *An. Fuld.*, pod r. 857, s. 47.

⁷³ Tak przynajmniej wynika z listu Hinkmara, arcybiskupa Reims, do Rorika – zob. *Floardi historia Remensis ecclesiae*, wyd. J. Heller, G. Waitz, MGH SS, t. 13, Hannover 1881, 3, c. 26, s. 541.

⁷⁴ Zob. W. Vogel, *op. cit.*, s. 160, 193.

⁷⁵ Zob. *Vita Anskarii*, c. 24, s. 51 i n.

⁷⁶ Zob. przyp. 69.

na jego młodociany wiek, przyjazny stosunek do chrześcijaństwa⁷⁷ oraz nadal nieunormowaną sytuację wewnętrzną.

Z powyższej naszkicowanej sytuacji wynika, że o jakimś współdziałaniu obodrycko-duńskim można mówić tylko w 858 r., za czym, zdaniem B. Friedmanna, przemawia ich niemal równoczesne wystąpienie przeciw państwu wschodniofrankijskiemu. Bez wątpienia wsparcie Obodrytów dla atakującego saskie wybrzeża Rorika było bardzo cenne, choć został on odparty⁷⁸. Jednakże, jak zaznacza tenże badacz, źródła nic nie mówią o powiązaniach obodrycko-duńskich, a także o sugerowanej przez niego wcześniejszej akcji Obodrytów przeciw Saksonii, a tylko o przeprowadzeniu przeciw nim wyprawy przez syna Ludwika Niemca, ponadto nie wiadomo też, co mogłoby skłonić Obodrytów do wznowienia działań wojennych na tym froncie. O wiele bardziej prawdopodobne wydaje się, że nawet jeśli doszło do jakichś kroków wojennych ze strony Obodrytów, to tylko w kontekście walk państwa morawskiego i Serbów z państwem wschodniofrankijskim, przeciw którym w 858 r. również postanowiono zorganizować wyprawy wojenne, co Rorik postanowił ewentualnie wykorzystać. Sytuacja ta mogła się powtórzyć w 862 r., ponieważ w *Rocznikach bertyniańskich* zaraz po opisie wyprawy przeciw Dobomysłowi zanotowano o łupieniu przez Duńczyków znacznej części królestwa Ludwika Niemca, zatem ich aktywność wojenna mogła w tym roku dotyczyć najpewniej tego regionu. Wniosek o wykorzystywaniu przez Rorika doraźnej sytuacji na pograniczu obodryckim wspiera również fakt przeprowadzenia przez niego w 851 r. samodzielnego ataku na Saksonię, a po 862 r. na Fryzję oraz brak jakiegokolwiek zaangażowania po stronie Obodrytów, gdy zostali zaatakowani w 867 r.⁷⁹ Do pewnego stopnia brak związków między władcami duńskimi a Obodrytami poświadcza zawarcie tylko przez tych pierwszych pokoju z Ludwikiem Niemcem pod koniec jego panowania. W 873 r. następca Horika II Młodszego – Zygfyrd – wystosował do przebywającego w Bürstadt Ludwika Niemca poselstwo z propozycją umocnienia pokoju, co spotkało się z pozytywnym oddźwiękiem. Podobnie postąpił jego brat Halbdeni, kierując ze swej strony poselstwo do Metzu w sierpniu tego roku do władcy wschodniofrankijskiego z taką samą propozycją i ofertą spotkania nad graniczną rzeką Eidorą. Tak jak w pierwszym wypadku, Ludwik Niemiec chętnie przyjął wszystko to, co usłyszał, oraz obiecał wypełnić wyrażoną

⁷⁷ Zob. List papieża Mikołaja I z 858 r. do Horika II Młodszego, celem skłonienia go do przyjęcia chrześcijaństwa – *Hamburgisches Urkundenbuch*, t. 1, wyd. J.M. Lappenberg, Hamburg 1842, nr XV, s. 24 i n.

⁷⁸ B. Friedmann, *op. cit.*, s. 147 i n.

⁷⁹ O celach tej wyprawy zob. *ibidem*, s. 153 i n.

prośbę⁸⁰. Między tymi poselstwami pojawił się w maju w Akwizgranie także Rorik, gdzie uznał zwierzchnictwo Ludwika Niemca, składając mu hołd i przysięgę wierności⁸¹, po wcześniejszym unormowaniu swych stosunków z Karolem II Łysym⁸².

Pod koniec VIII w. Obodryci walczący z Wioletami oraz zagrożeni ekspansją ze strony duńskiej zdecydowanie szukali oparcia w państwie frankijskim, co też przyniosło im, przynajmniej początkowo, wymierne korzyści. Sytuacja ta zmieniła się dopiero za panowania Drożka, który by ratować swe rządy, porozumiał się z Godefredem, co jednak przypłacił życiem, oraz Sławomira, który pragnąc zachować jedynowładztwo, zawarł sojusz z synami pomienionego władcy duńskiego. Czedrog również wiązał się z Duńczykami, jednak mimo to nie zdecydował się aż do końca panowania Ludwika Pobożnego na całkowite zerwanie ze swym zachodnim sąsiadem. W ten sposób krótko przed podziałem w Verdun, a po zawarciu pokoju przez Ludwika Pobożnego i Horika, jedynie stosunki z Obodrytami wymagały uregulowania. Zadanie to przypadło Ludwikowi Niemcowi, który podjął wprawdzie przeciw nim łącznie cztery wyprawy, ale w ostatecznym rezultacie nie udało mu się go wypełnić w oczekiwanym wymiarze. Podkreślić przy tym należy, że w swym oporze Obodryci nie mogli raczej liczyć na wsparcie państwa duńskiego pogrążonego w połowie IX w. w kryzysie dynastycznym, a wyprawy wychodzące z tej strony przeciw Ludwikowi Niemcowi nosiły zapewne głównie charakter łupieżczy i nie miały na celu wsparcia Obodrytów w ich walce o niepodległość.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Printed sources (Źródła drukowane)

- Adami gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*, wyd. G.H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptorum, t. 7, Hannover 1995.
- Annales Bertiniani*, wyd. G. Waitz, Scriptorum Rerum Germanicarum in usum scholarum, t. 5, Hannover 1883.
- Annales Fuldenses sive Annales Regni Francorum Orientalis*, wyd. G.H. Pertz, Scriptorum Rerum Germanicarum in usum scholarum, t. 7, Hannover 1891.
- Annales Hildesheimenses*, wyd. G. Waitz, Scriptorum Rerum Germanicarum in usum scholarum, t. 8, Hannover 1878.

⁸⁰ *An. Fuld.*, pod r. 873, s. 78 i n.

⁸¹ *An. Fuld.*, pod r. 873, s. 78 i *An. Xant.*, pod r. 873, s. 32.

⁸² *An. Bert.*, pod r. 872, s. 119, 121. Zob. również J.L. Nelson, *Karol II Łysy*, Oświęcim 2017, s. 193. Uregulowanie stosunków Rorika z oboma władcami frankijskimi było konieczne, ponieważ 8 VIII 870 r. w Meerssen doszło między nimi do podziału spadku po Lotarze II, skutkiem czego jego lenna znalazły się w granicach państw Karola II Łysego i Ludwika Niemca – zob. J. Sochacki, *Formowanie*, s. 56.

- Annales Quedlinburgenses*, wyd. G.H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 3, Hannover 1839.
- Annales Regni Francorum*, wyd. F. Kurze, Scriptores Rerum Germanicarum in usum scholarum, t. 6, Hannoverae 1895.
- Annales Xantenses et Annales Vedastini*, wyd. B. von Simson, Scriptores Rerum Germanicarum in usum scholarum, t. 12, Hannover–Leipzig 1909.
- Annales Weingartenses*, wyd. G.H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 1, Hannover 1826.
- Annales Weissemburgenses*, wyd. G.H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 3, Hannover 1839.
- Anonymi vita Hludowici imperatoris*, w: *Ausgewählten Quellen zur deutschen Geschichte des Mittelalters. (Quellen zur karolingischen Reichsgeschichte Tl. I)*, t. 5, oprac. R. Rau, Berlin 1962.
- Anskarii vita sancti Willehadi episcopi Bremensis*, wyd. G.H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 2, Hannover 1829.
- Chronicon breve Bremense usque ad a. 1072*, wyd. J.M. Lappenberg, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 7, Hannover 1844.
- Chronicon Moissiacense*, wyd. G.H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 2, Hannover 1829.
- Einhardi vita Karoli Magni*, wyd. O. Holder-Egger, Scriptores Rerum Germanicarum in usum scholarum, t. 25, Hannover–Leipzig 1911.
- Ex translationibus et miraculis sancti Germani*, wyd. G. Waitz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 15, 1, Hannover 1887.
- Floodoardi historia Remensis ecclesiae*, wyd. J. Heller, G. Waitz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 13, Hannover 1881.
- Hamburgisches Urkundenbuch*, t. 1, wyd. J.M. Lappenberg, Hamburg 1842.
- Hlotharii, Huludowici et Karoli conventus apud Marsnam primus (847. Febr.)*, wyd. A. Boretius, V. Kravse, Monumenta Germaniae Historica Capitularia regum Francorum II, Sectio II, Hannover 1847.
- Lamberti annales*, wyd. G.H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, t. 3, Hannover 1839.
- Thegani vita Hludowici imperatoris*, w: *Ausgewählten Quellen zur deutschen Geschichte des Mittelalters. (Quellen zur karolingischen Reichsgeschichte Tl. I)*, t. 5, oprac. R. Rau, Berlin 1962.
- Vitae Anskarii et Rimberti*, wyd. G. Waitz, Scriptores Rerum Germanicarum in usum scholarum, t. 55, Hannover 1884.

Studies (Opracowania)

- Babij P., *Wojskowość Słowian Połabskich*, t. 1, Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, t. 5, Wrocław 2017.
- Boshof E., *Ludwig der Fromme*, Darmstadt 1996.
- Dralle L., *Wilzen, Sachsen und Franken um das Jahr 800*, w: *Aspekte der Nationenbildung im Mittelalter*, wyd. H. Beumann, Sigmaringen 1978.
- Dümmler E., *Geschichte des ostfränkischen Reiches*, t. 1: *Ludwig der Deutsche. Bis zum Frieden von Koblenz 860*, Darmstadt 1960.
- Epperlein S., *Politik und Kriegszüge Ludwigs des Deutschen*, w: *Die Slawen in Deutschland*, wyd. J. Herrmann, Berlin 1970.
- Ernst R., *Die Nordwestslaven und das fränkische Reich. Beobachtungen zur Geschichte ihrer Nachbarschaft und zur Elbe als nordöstlicher Reichsgrenze bis in die Zeit Karls des Großen*,

- Giessener Abhandlungen zur Agrar – und Wirtschaftsforschung des europäischen Ostens, t. 74, Berlin 1976.
- Ferguson R., *Młot i krzyż. Nowa historia wikingów*, tłum. T. Szlagor, Poznań 2016 (wyd. pierwsze: Londyn 2009).
- Friedmann B., *Untersuchungen zur Geschichte des abodritischen Fürstentums bis zum Ende des 10. Jahrhunderts*, Giessener Abhandlungen zur Agrar- und Wirtschaftsforschung des europäischen Ostens, t. 137, Berlin 1986.
- Fritze W.H., *Probleme der abodritischen Stammes- und Reichsverfassung und ihrer Entwicklung vom Stammesstaat zum Herrschaftsstaat*, w: *Siedlung und Verfassung der Slawen zwischen Elbe, Saale und Oder*, wyd. H. Ludat, Giessen 1960.
- Hartmann W., *Ludwig der Deutsche*, Darmstadt 2002.
- Kahl H.D., *Schwerin, Svarinshaug und die Sclauorum ciuitas des Prudentius von Troyes – Spuren mecklenburgischer Frühgeschichte in der sogenannten Liederreda, bei Saxo und in den Annalen von Sant Bertin?*, w: *Beiträge zur Stadt- und Regionalgeschichte Ost- und Nordeuropas*. H. Ludat zum 60. Geburtstag, wyd. K. Zernack, Wiesbaden 1971.
- Kasperski R., *Frankowie i Obodryci: tworzenie „plemion” i „królów” na słowiańskim Połabiu w IX w.*, w: *Granica wschodnia cywilizacji zachodniej w średniowieczu*, red. Z. Dalewski, Warszawa 2014.
- Kurowski F., *Die Friesen. Das Volk am Meer*, Hamburg 2009.
- Labuda G., *Organizacje państwowe Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do połowy X wieku)*, w: *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, t. 1, red. K. Tymieniecki, Poznań 1962.
- Lemm T., *Streit um Nordelbien – Rekonstruktion und Simulation des dänisch – abodritischen Angriffes auf die fränkische Burg Esesfelth im Jahre 817*, „Archäologische Nachrichten aus Schleswig–Holstein” 2013, 19.
- Lübke Ch., *Die Beziehungen zwischen Elb- und Ostseeslawen und Dänen vom 9. bis zum 12. Jahrhundert: Eine andere Option elbslawischer Geschichte?*, w: *Zwischen Reric und Bornhöved. Die Beziehungen zwischen Dänen und ihren slawischen Nachbarn vom 9. bis 13. Jahrhundert. Beiträge einer internationalen Konferenz, Leipzig, 4.–6. Dezember 1997*, wyd. O. Harck, Ch. Lübke, Stuttgart 2001.
- Melleno D., *Between borders: Franks, Danes and Abodrites in the trans – Elben world up to 827*, „Early Medieval Europe” 2017, 25.
- Migdalski P., *Słowiańszczyzna północno-zachodnia w historiografii polskiej, niemieckiej i duńskiej*, Wodzisław Śląski 2019.
- Morawiec J., *Początki państw. Dania*, Poznań 2019.
- Nelson J.L., *Karol II Łysy*, Oświęcim 2017.
- Schieffer R., *Die Karolinger*, Stuttgart–Berlin–Köln 2006.
- Sochacki J., *Związek Lucicki – między Polską a cesarstwem do 1002 r.*, „Slavia Antiqua” 2006, 47.
- Sochacki J., *Formowanie się wczesnośredniowiecznego państwa niemieckiego w latach 919–962*, Słupsk 2014.
- Sochacki J., *Walki z Węgrami Henryka I i Ottona I*, w: *„Śmierć w dziejach człowieka” – starożytność i średniowiecze. Monografia oparta na materiałach z VIII Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego – Wolin, 31 lipca–2 sierpnia 2015*, red. M. Franz, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Toruń 2016, Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego t. 10.
- Strzelczyk J., *Zapomniane narody Europy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006.
- Strzelczyk J., *Słowianie Połabscy*, Poznań 2013.
- Sułowski Z., *Słowiańskie organizacje nad Bałtykiem*, „Roczniki Historyczne” 1960, 26.

- Turasiewicz A., *Dzieje polityczne Obodryców. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, Kraków 2004.
- Vogel W., *Die Normannen und das fränkische Reich bis zur Gründung der Normandie (799–911)*, *Heidelberger Abhandlungen zur mittleren und neueren Geschichte*, t. 14, Heidelberg 1906.
- Wagner R., *Das Bündnis Karls des Großen mit den Abodriten*, „*Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde*” 1898, 63.

NOTA O AUTORZE

Jarosław Sochacki – dr hab., pracownik Zakładu Historii Średniowiecznej Instytutu Historii Akademii Pomorskiej w Słupsku. Zajmuje się historią wczesnego średniowiecza Polski, Niemiec i Słowiańszczyzny Połabskiej na przestrzeni od IX do XI w. Autor książek: *Stosunki publicznoprawne między państwem polskim a Cesarstwem Rzymskim w latach 963–1102* (Wodzisław Śląski 2014, wyd. II) oraz *Formowanie się wczesnośredniowiecznego państwa niemieckiego w latach 919–962* (Słupsk 2014), jak też artykułów naukowych odnoszących się do wymienionych zagadnień.